

Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rzeszów — Przemyśl — Krosno, czwartek, 18 maja 1950

343.269 podpisów pod apelem sztokholmskim w województwie rzeszowskim Całe społeczeństwo manifestuje niezlomną wolę utrwalenia pokoju

Akcja zbiórki podpisów pod Apelem Sztokholmskim w województwie rzeszowskim wkroczyła w kulminacyjny punkt.

Do Komitetów Obrońców Pokoju powołano około 10 tys. sięć osób.

Dzięki przeprowadzonej masowej akcji zebrano do dnia 17 bm. ogółem w województwie rzeszowskim **343.269 PODPISÓW**. Na pierwsze miejsce wysuwają się powiaty rzeszowski — 54 tys. podpisów, łańcucki — 53 tys. podpisów i jarosławski — 26 tys. podpisów. Powiaty lubaczowski i mielecki pozostały daleko w tyle za innymi i muszą rozwinąć bardziej ożywioną działalność.

RZESZÓW

W Rzeszowie akcja zbiórki podpisów pod Apelem Sztokholmskim jest na ukończeniu.

Akcja rozpoczęła 12 bm. przez Miejski Komitet Obrońców Pokoju wspólnie z 5 Komitetami Obwodowymi i 67 Komitetami Uczelnymi przyniosła 25.784 podpisów zebranych przez

204 trójek i jest już prawie na ukończeniu.

TARNOBRZEG

W Domu Kultury w Tarnobrzegu odbył się manifestacyjny wiec z udziałem miejscowego społeczeństwa. Zebrani, po wysłuchaniu referatu, wyrazili gotowość nieugiętej walki w celu ugruntowania pokoju światowego.

W dyskusji m. in. zabrał głos tow. Fecko, który zwrócił się z apelem do zebranych, aby wzmocnić wysiłki w pracy nad rozbudową kraju i osiągnięciem produkcji, najlepiej zadokumentować swą niezlomną wolę walki o pokój.

KOLBUSZOWA

W związku z akcją zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim

dnia 17 maja br. zorganizowano w Kolbuszowej manifestacyjne zebranie.

Spółeczeństwo kolbuszowskie masowym udziałem w zebraniu tym zadokumentowało nieugiętą swą wolę w walce o pokój.

Po referacie delegata Woj. Kom. Obrońców Pokoju wywiązała się żywa dyskusja, w której mówcy dali wyraz swej niezlomnej postawy wobec zakusów atomowych wicherzycieli pokoju.

Akcja zbierania podpisów na terenie powiatu kolbuszowskiego przebiega pomyślnie i osiągnęła już liczbę 18.338.

Generalissimus Stalin przyjął Trygve Lie

MOSKWA. 15 maja br. przewodniczący Rady Ministrów ZSRR — Józef Stalin przyjął sekretarza generalnego Organizacji Narodów Zjednoczonych — Trygve Lie — w obecności wicepremiera Rady Ministrów ZSRR Mołotowa i ministra Spraw Zagranicznych ZSRR — Wyszyńskiego.

800 tys. mieszkańców Berlina podpisało Apel Pokoju

BERLIN. Na terenie całego Berlina trwa w dalszym ciągu energiczna akcja zbierania podpisów pod sztokholmskim apelem Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju w sprawie zakazu broni atomowej. Dotychczas apel ten podpisało 800 tysięcy mieszkańców Berlina, w tym wiele tysięcy mieszkańców z zachodnich sektorów miasta mimo szykan, czynionych przez zachodnie władze okupacyjne. Dla atmosfery w jakiej przebiega kampania zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim w zachodnim Berli-

nie, charakterystyczne jest doniesienie „Neue Zeitung“ (licencja amerykańska) o aresztowaniu w sektorach zachodnich 12 osób w tym dwie kobiety, za zbieranie podpisów pod apelem, potępiającym użycie bomby atomowej.

Iran nie wypełnia postanowień umowy ZE ZWIĄZKIEM RADZIECKIM

Nota ZSRR do rządu irańskiego

MOSKWA. Agencja TASS ogłosiła następujący komunikat:

14 maja br. ambasada radziecka w Iranie wystosowała do rządu irańskiego notę w której m. in. czytamy: Ambasada ZSRR w Iranie, działając z polecenia Rządu Radzieckiego — zwraca uwagę Rządu Irańskiego, że w ostatnim okresie w szeregu pism irańskich pojawiła się wiadomość o zorganizowaniu irańskiego akcyjnego towarzystwa naftowego dla dokonywania wierceń i wydobywania ropy naftowej na całym terytorium Iranu z wyjątkiem rejonów, objętych koncesją anglo-irańskiego towarzystwa naftowego.

W związku z tym przypomnieć należy, że tzw. „organizacja planowa“ której zadaniem jest opracowanie i czuwanie nad wykonaniem irańskiego planu 7-letniego, przysłała w marcu br. do ambasady ZSRR zawiadomie-

Decyzja ZSRR w sprawie zmniejszenia odszkodowań niemieckich

W odpowiedzi rząd ZSRR skierował do rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej pismo następującej treści:

Do Premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej

Pana
OTTO GROTEWOHLA
Berlin.

Szanowny Panie Premierze!

Rząd Radziecki rozpatrzył prośbę Rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej o zmniejszenie kwoty płatnej przez Niemcy na poczet reparacji.

Rząd Radziecki wziął przy tym pod uwagę fakt, że Niemiecka Republika Demokratyczna wykonuje sumiennie i regularnie swe zobowiązania reparacyjne ustalone na kwotę 10 miliardów dolarów i że do końca roku 1950 znaczna część tych zobowiązań w kwocie 3 miliardów 658 milionów dolarów została wykonana.

Kierując się chęcią ułatwienia wysiłków narodu niemieckiego w dziele

odbudowy i rozwoju gospodarki narodowej Niemiec oraz biorąc pod uwagę przyjazne stosunki, jakie ustaliły się między Związkiem Radzieckim a Niemiecką Republiką Demokratyczną, Rząd Radziecki po uzgodnieniu sprawy z Rządem Rzeczypospolitej Polskiej postanowił zmniejszyć pozostającą do spłaty kwotę odszkodowań o 50 procent, tj. do sumy 3 miliardów 171 milionów dolarów.

Zgodnie z oświadczeniem Rządu ZSRR, złożonym na moskiewskiej sesji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w marcu 1947 roku, ustalającym okres spłaty odszkodowań na 20 lat, Rząd Radziecki postanowił również rozłożyć spłatę przez Niemcy pozostającej części odszkodowań (w kwocie 3 miliardy 171 milionów dolarów) na 15 lat, od 1951 roku do roku 1965 włącznie, towarami z produkcji bieżącej.

Z głębokim poważaniem

(—) J. STALIN

PRZEWODNICZĄCY RADY
MINISTRÓW ZSRR.

MOSKWA. Jak donosi agencja TASS rząd radziecki otrzymał następujące pismo od rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej:

Do Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

GENERALISSIMUSA
JÓZEFA STALINA

Moskwa — Kremł.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej rozpatrzył w dniu 11 maja 1950 roku prośbę Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności w sprawie zmniejszenia odszkodowań płatnych przez Niemcy. Wniosek uzasadniony jest tym, że „dotychczas zobowiązania reparacyjne wykonywane były punktualnie i tym, że masy pracujące Niemieckiej Republiki Demo-

kratycznej zawsze uważały spłatę odszkodowań za swój obowiązek“.

Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej uważa, że propozycja Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności jest na czasie. Polityka umocnienia ustroju demokratycznego i pokojowego budownictwa gospodarczego, realizowana przez Tymczasowy Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej skłania go do zwrócenia się do Rządu Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich z prośbą o rozpatrzenie sprawy, czy Rząd ZSRR uważa za możliwe zmniejszenie niemieckich dostaw reparacyjnych, i w jakich rozmiarach.

Z głębokim poważaniem

(—) OTTO GROTEWOHL

11 maja 1950 roku.

Oświadczenie Rządu RP

WARSZAWA. W związku z prośbą rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, skierowaną do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Generalissimusa Stalina w sprawie obniżenia dostaw reparacyjnych, Rząd RP w porozumieniu z Rządem ZSRR wyraził swą zgodę na obniżenie sum wypłacanych przez Niemcy na poczet reparacji oraz rozłożenia dostaw reparacyjnych na okres 15 lat.

Podjętą tę decyzję, Rząd RP wziął pod uwagę dotychczasowe su-

mienne wykonywanie zobowiązań reparacyjnych przez NRD i dobrosą świadczących stosunki między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

Rząd RP wychodził przy tym z założenia, że poczynania Niemieckiej Republiki Demokratycznej w kierunku demokratyzacji Niemiec i zwalczania imperialistycznych i rewizjonistycznych tendencji, poczyniły postępy i dalsze wysiłki, służące sprawie utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa w Europie zasługują na poparcie.

Fragmenty referatu wygłoszonego na IV Plenum
KC PZPR przez przewodniczącego CKKP
tow. Józwiaka - Witolda „Podstawowe zadania
w pracy Centralnej Komisji Kontroli Partyjnej“
podajemy na str. 3 i 4.

Utworzenie urzędu ministra Szkół Wyższych i Nauki

WARSZAWA. Ostatni (21) numer Dziennika Ustaw RP zawiera ustawę z dnia 26 kwietnia 1950 r. o utworzeniu urzędu ministra Szkół Wyższych i Nauki.

Według brzmienia ustawy, do zakresu działania ministra Szkół Wyższych i Nauki należą sprawy: 1) organizacji nauki, popierania badań naukowych oraz upowszechnienia zdobytych naukowych, 2) planowania sieci szkół wyższych oraz ich organizacji, 3) programu nauczania oraz personelu naukowego w szkołach wyższych, 4) zwierzchniego nadzoru i zarządu wyższymi szkołami i placówkami naukowo-badawczymi, 5) doboru i przygotowania młodzieży do studiów wyższych oraz opieki nad młodzieżą szkół wyższych.

Udaremnimy szaleńcze plany zbrodniarzy atomowych

Odezwa młodzieży Hiroszimy i Nagasaki

GENEWA. Z Paryża donoszą, że Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej ogłosiła odezwę młodzieży miast Hiroszima i Nagasaki, wzywającą młodzież całego świata do wzmocnienia walki o pokój i kampanii na rzecz bezwzględnego zakazu bomby atomowej.

„Na ruinach jakie pozostały po wybuchu bomb atomowych — głosi odezwa — zwracamy się z apelem do młodzieży całego świata.

Drodzy towarzysze i przyjaciele! Sztokholmski apel Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, podpisują codziennie miliony męż-

czyn i kobiet na całym świecie. Apel ten jest potężną bronią, która unicestwi plany podżegaczy wojennych i zbrodniarzy atomowych.

Młodzieży całego świata! Spoczywa na Was wielka odpowiedzialność wobec ludzkości. Musicie usłyszeć nasz głos, głos tych, którzy przeżyli całą potworność bomby atomowej.

Niech setki miliony podpisów młodzieży znajdują się pod apelem sztokholmskiej sesji Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, — pod apelem pokoju, apelem życia.

W walce o poprawę jakości produkcji

Doniosła uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów

WARSZAWA. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów powziął na ostatnim posiedzeniu szereg doniosłych uchwał, m. in. w sprawie jakości produkcji, organizacji normowania pracy oraz w sprawie struktury organizacyjnej przedsiębiorstw przemysłu kluczowego.

Komitet Ekonomiczny rozpatrzy również projekt ustawy o licencjach na wykonywanie wynalazków i wzorów użytkowych i uchwałił zasady i tryb postępowania przy zaleceniu grantów państwowych w okresie planu 6-letniego.

Dalsze uchwały KE RM dotyczą usprawnienia gospodarki sprzętem budowlanym, zasad finansowania kapitalnych remontów przedsiębiorstw objętych systemem finansowym na rok 1951, normowania i finansowania środków obrotowych przedsiębiorstw państwowych, akcji sprzętu siana łąkowego i koniczyn oraz zwrotu opakowań.

Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów w sprawie jakości produkcji zapoczątkowuje nowy okres uprzejmych walki o poprawę jakości produkowanych wyrobów i zmierzają do przyspieszenia tempa akcji podjętej w poszczególnych zakładach jeszcze w ub. roku.

Poważne znaczenie dla dalszego rozwoju walki o jakość będzie miało zorganizowanie specjalnej służby kontroli technicznej.

W myśl uchwały, we wszystkich uspołeczniowanych przedsiębiorstwach produkcyjnych powstaną komórki kontroli technicznej, których zadaniem będzie m. in. stały nadzór nad jakością produkcji w czasie całego cyklu produkcyjnego, tj. od chwili przyjęcia surowca czy półfabrykatu do chwili wyjścia gotowego produktu z

zakład. Kontrola techniczna zapobiegać będzie powstawaniu braków przez wykrywanie i ujawnianie we właściwym czasie wad w produkcji oraz przyczyn ich powstawania.

Kontrola zapobiegać będzie ponadto produkowaniu artykułów niższych gatunkowo od zaplanowanych itp.

W celu wyeliminowania jakichkolwiek wpływów ubocznych na prace komórek kontrolnych w zakładach pracy i zapewnienia jak najbardziej obiektywnej oceny jakości, komórki te zostały podporządkowane bezpośrednio dyrektorom naczelnym zakładów.

Uchwała przewiduje stworzenie ośmiu komórek kontrolnych w zakładach pracy odpowiednich komórek w zjednoczeniach, centralnych zarządach i ministerstwach. Zadaniem tych komórek — poza funkcjami nadzoru — będzie m. in. dbałość o doszkalanie i szkolenie personelu kontroli technicznej itp.

Podstawowe znaczenie dla kontroli jakości produkcji ma przepis uchwały wprowadzający zasadę, że plany produkcyjne powinny być opracowywane asortymentowo i gatunkowo z ustaleniem dopuszczalnej ilości braków produkcyjnych.

Uchwała ustala zasady odpowiedzialności pracowników produkcyjnych i technicznych komórek kon-

troli w zakładzie pracy za wykonywane czynności kontroli.

Pracownicy produkcyjni i kontroli technicznej mogą być premiowani za osiągnięcia na polu poprawy jakości produkcji.

Przy premiowaniu pomysłów racjonalizatorskich i nowatorskich w pierwszeńszej kolejności uwzględniane będą pomysły mające na celu poprawę jakości produkcji.

Uchwała stawia przed ministerstwami resortowymi zadanie opracowania norm, warunków technicznych i przepisów na procesy technologiczne jako materiałów niezbędnych dla kwalifikowania wszystkich wyrobów przemysłowych przez personel kontroli technicznej.

Pod hasłami pokoju i sojuszu robotniczo-chłopskiego Chłopi całego kraju przygotowują się do obchodu Święta Ludowego

WARSZAWA. Święto Ludowe, które — jak corocznie obchodzone będzie w pierwszym dniu Zielonych Świąt — będzie w tym roku wielką manifestacją chłopów przede wszystkim na rzecz pokoju i dalszego umacniania sojuszu robotniczo-chłopskiego. Zmobilizuje ono chłopów małą i średniorolnych do zwiększenia produkcji rolnej i do wykonania zadań planu 6-letniego w rolnictwie oraz skupi ich wokół zagadnień przebudowy ustroju rolnego w Polsce, wokół prac kulturalno-oświatowych na wsi.

Jak wynika z meldunków nadchodzących ze wszystkich województw obchody Święta Ludowego odbędą się w ok. 1000 miejscowości. Organizacją obchodów zajmują się specjalne wojewódzkie, powiatowe i gminne komitety, do których, oprócz przedstawicieli ZSL, wchodzi również przedstawiciele PZPR, ZSCh, ZMP,

LK i innych organizacji społecznych. Udział w obchodach wezmą, oprócz tysięcy mas chłopów i robotników rolnych, robotnicy fabryczni, brygady łączności miasta ze wsią, zespoły robotnicze oraz masowo młodzież.

Obchodem Święta Ludowego poświęcone są przeprowadzane już w gromadach zebrania luźności wiejskiej, na których omawia się odczyty i hasła na Święto Ludowe, analizuje się osiągnięcia Polski Ludowej, zadania wsi w planie 6-letnim i udział chłopów w walce o pokój.

Przygotowania do Święta Ludowego połączone są w terenie bardzo ściśle z akcją zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim. W woj. lubelskim np. w zbieraniu podpisów bierz udział 6.000 członków. ZSL.

W dniu Święta Ludowego oprócz wieców i manifestacji odbędą się na wsiach różnego rodzaju imprezy artystyczne i sportowe oraz zabawy ludowe m. in. przewiduje się zorganizowanie w dniach 27, 28 i 29 maja w świetlicach wiejskich specjalnych wieczorów i akademii.

Szczególnie uroczysty charakter będą miały obchody Święta Ludowego połączone są w terenie bardzo ściśle z akcją zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim. W woj. lubelskim np. w zbieraniu podpisów bierz udział 6.000 członków. ZSL.

Hasła Święta Ludowego znajdują na wsi żywy odzwierciedlenie, co znajduje pełny wyraz w podejmowanym dla uczczenia Święta — czynnie chłopskim, do którego przystąpili już chłopcy w setkach gromad. Zobowiązania chłopów przewidują przeważnie wykonanie prac melioracyjnych, prac przy naprawie dróg, mostów i przy zagospodarowaniu odlogów oraz prac z dziedziny kulturalno-oświatowej.

„Oświadczamy się zdecydowanie po stronie pokoju” Konferencja świeckich działaczy i pisarzy katolickich w Warszawie

WARSZAWA. Z inicjatywy zespołu redakcyjnych „Dziś i Jutro” oraz „Słowa Powszechnego” odbyła się w Warszawie w dniu 14 maja 1950 r. konferencja świeckich działaczy i pisarzy katolickich, poświęcona omówieniu zawartego dnia 14 kwietnia 1950 r. porozumienia między Państwem i Kościołem.

W konferencji, której przewodniczył Bolesław Piasecki, wzięło udział 133 działaczy, publicystów i literatów z całego kraju. M. in. obecni byli: prof. Konrad Górski z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Antoni Golubiew, literat — członek redakcji „Tygodnika Powszechnego”, Wacław Wojciechowski — nestor rzeźmiostwa polskiego, dr Stanisław Słomka — naczelny redaktor miesięcznika „Znak”, poseł dr Jan Frankowski, prof. Kazimierz Szwarzenberg — Czerny i prof. Andrzej Wójtkowski z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, członkowie redakcji „Dziś i Jutro” i „Słowa Powszechnego”, Paweł Jasienica, Wojciech Kępczyński, Dominik Horodyński i Mikołaj Rostworowski, Jan Dobraczyński — literat, Franciszek Sędziński — literat i działacz kaszubski, Wojciech Zukrowski — literat, Marek Kononowicz, plastyk, Zygmunt Lichniak — krytyk literacki, Seweryn Dolański — szambelan pałacowy, Władysław Jan Grabski — literat, prof. Halban — Lublin, dr Aleksander Rogalski — Poznań, Włodzimierz Wnuk — literat (Sopot), Jan Milandt — poseł (Grudziądz), dr Witold Ostrowski (Łódź).

Konstanty Lubiński w obszernym referacie omówił genezę porozumienia między Państwem i Kościołem oraz znaczenie porozumienia i obowiązki wypływające z niego dla katolików świeckich.

Po ożywionej dyskusji zebrani uchwaliли rezolucję, która głosi m. in.,

ze wobec wzmagającej się na całym świecie propagandy wojennej, ostatniej nieraz frazesami o chrześcijańskiej krucjacie, zebrani oświadczają się zdecydowanie po stronie pokoju. „Uważamy za najbardziej słuszną — brzmie dalej rezolucja — żądanie konferencji sztokholmskiej, aby każdy nowy agresor stosujący środek masowego niszczenia ludności, jak np. bombę atomową, wodorową itp., uznany był za zbrodniarza przeciwko ludzkości i postawiony przed trybunałem międzynarodowym”.

W zakończeniu rezolucja stwierdza, iż katolicy polscy podkreślając swą zgodność ze stanowiskiem Episkopatu polskiego — deklarują nieugiętą wolę obrony granicy pokoju na Odrze i Nysie przed zakusami zachodniego rewizjonizmu.

B. pracownica agencji Tanjug w Pradze demaskuje antyczechosłowacką działalność titowskich dyplomatów i agencji prasowej

PRAGA. Urzędniczka jugosłowiańskiej agencji prasowej Tanjug w Pradze — Maria Franke, zwróciła się do rządu czechosłowackiego z prośbą o udzielenie jej azylu.

Na konferencji prasowej w obecności licznie zgromadzonych dziennikarzy czechosłowackich i zagranicznych Maria Franke złożyła oświadczenie, demaskujące antyczechosłowacką działalność jugosłowiańskiej placówki dyplomatycznej i agencji prasowej w Czechosłowacji.

Maria Franke stwierdziła dalej, że kierownik agencji Tanjug Bajagicz, który ściśle współpracował z angielską i amerykańską służbą informacyjną, zmuszał swych pracowników do

zbierania danych szpiegowskich, dotyczących życia gospodarczego Czechosłowacji.

Bezpośrednim bodźcem do całkowitego zerwania z tyloską Jugosławią było dla Marii Franke oszczerce i nętrzymane w ironicznym tonie sprawozdanie kierownika Tanjug Bajagicza o 1-majowych manifestacjach w Pradze. Doszłam do przekonania, iż pozostając nadal w służbie propagandowej Tito — stwierdziła Maria Franke, pracowałabym przeciwko pokojowi, demokracji i socjalizmowi. Postanowiłam więc zerwać z ciemnymi narodów Jugosławii i z amerykańskimi podległymi wojennymi oraz powie dzieć prawdę wszystkim uczciwym ludziom.

Tybet nieodłączną częścią Chin

PEKIN. Ukazujący się w Czunking dziennik „Asinhua” zamieszcza artykuł, w którym ostrzega imperialistów amerykańskich i ich agentów w rządzie hinduskim, że chiński rząd ludowy nie ścierpi żadnej ingerencji w wewnętrzne sprawy Tybetu. Tymczasem rząd Stanów Zjednoczonych podpisał z rządem hinduskim porozumienie przewidujące, że

broń amerykańska będzie wysyłana do Tybetu przez Indie.

„Tybet jest integralną częścią terytorium chińskiego — pisze dziennik. Wyzwolenie narodu tybetańskiego przez chińską armię ludową jest sprawą niedalekiej przyszłości. Ludy Tybetu oświadczają, że będą współdziałały z armią ludową w dziele wyzwolenia”.

Prezydent Gottwald zwiedził pawilon polski na Targach Praskich

PRAGA. Pod znakiem olbrzymiej frekwencji zwiedzających upłynęły pierwsze dni 51 Międzynarodowych Targów Praskich.

Jak wiadomo w Targach bierze udział 18 państw, wśród nich Związek Radziecki, wszystkie kraje demokracji ludowej, Niemiecka Republika Demokratyczna, Włochy, Szwajcaria, Turcja oraz liczne firmy angielskie,

francuskie, belgijskie i innych krajów.

W pierwszym dniu zwiedziło Targi około 150.000 osób.

Olbrzymią frekwencję zanotowano w pawilonie radzieckim. Powszechną uwagę zwracają wspaniałe eksponaty radzieckiego przemysłu maszynowego, samochody itd.

W pawilonie krajów demokracji ludowej eksponaty polskie zajmują czołowe miejsce. Stoisko polskie widziane jest tłumnie przez gości czechosłowackich i zagranicznych, którzy z zainteresowaniem oglądają wyroby polskiego przemysłu maszynowego i włókienniczego, eksponaty przemysłu mineralnego i drzewnego, spożywczego i innych. Bardzo efektywnie wygląda dział przemysłu węglowego, obrazujący osiągnięcia górnictwa polskiego.

Targi Praskie zwiedził prezydent Klement Gottwald. W stoisku polskim powitali go prezydenta Gottwalda — minister Handlu Zagranicznego T. Gede, minister — Stawiński, minister Szyr i dyrektor — Jaskowiak. Prezydent republiki czechosłowackiej poświęcił wiele uwagi eksponatom polskim.

Wybory do Rad Narodowych w Bułgarii

SOFIA. W tych dniach odbyły się w Bułgarskiej Republice Ludowej pierwsze wybory do Rad Narodowych.

W ciągu roku istnienia Rady Narodowe dojrzały politycznie. Okreple organizacyjnie i stały się prawdziwie ludowymi organami władzy państwowej w terenie. Niedawno odbyły się w całym kraju sesje Rad Narodowych, na których przewodniczący Rad składali sprawozdania z rocznej działalności.

Program audycji rozgłośni moskiewskiej dla Polski na okres letni

MOSKWA. W okresie letnim (od 25 kwietnia b. r.) rozgłośnia moskiewska nadaje następujące audycje dla Polski:

(godz. wszystkich audycji według czasu warszawskiego).

Od 11,15 do 11,30 na falach: 19,58 metra i 19,78 metra.

Od 14,15 do 15-cj w niedzielę na falach: 25,6 metra, 25,23 metra i 34,65 metra.

Od 16,30 do 17-cj na falach: 25,6 metra, 30,8 metra, 30,9 metra, 30,74 metra i 31,65 metra.

Od 19,30 do 20-cj i od 21-cj do 21,30 na falach: 31,22 metra oraz na falach długich 1968 metrów.

W poniedziałki, środy i piątki od godz. 22-cj do 22,30 min. koncertu na falach: 25,21 m., 30,74 m., 30,96 m. i na falach długich 1968 metrów.

40 tysięcy komitetów obrońców pokoju zebrały już w naszych miastach i wsiach ponad 3 miliony podpisów pod apelem sztokholmskim.

Liczba ta rośnie co godzinę. Najbliższe dni przyniosą nam dalsze miliony podpisów, poprzez które naród polski, podobnie jak i inne narody, wyraża swe potępienie dla ludzi bomby atomowej i swą zdecydowaną wolę utrwalenia pokoju.

Głos społeczeństwa polskiego w akcji podpisów pod apelem sztokholmskim ma wielkie znaczenie i olbrzymią wagę. Lud polski składa podpisy, mając żywo w pamięci miliony najbliższych, których wyrwała mu śmierć zadana przez faszystów. Ofiarą pracą odbudujemy nasz kraj; i kładąc fundamenty pod jego szczęśliwą, socjalistyczną przyszłość, wiemy jednocześnie, że podstawowym warunkiem naszej twórczej pracy jest utrwalenie pokoju na świecie.

To też akcja zbierania podpisów przebiega w Polsce w atmosferze pełnego zrozumienia jej roli i znaczenia. Trójki zbierające podpisy, aktywni komitety obrońców pokoju witali są wszędzie niezwykle serdecznie w każdym mieszkaniu, w mieście i na wsi.

Ci, którzy codzienną pracą nieustannie wzmacniają siły obozu pokoju, składając swój podpis, wiedzą dobrze, że w ten sposób podają braterską i pomocną dłoń dokerom w portach zachodnio-europejskich, odmawiającym wyładunku broni amerykańskiej i wszystkim innym niezliczonym ob-

rotom pokoju na świecie, którzy nieważą kłopotów achesonów i adenauerów.

Wiadomości napływające ze świata oraz informacje, jakie wyczytać można ze szpalt zachodnio-europejskich gazet reakcyjnych, poświadczają fakt, że akcja zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim wzbudza rosnący niepokój wśród wrogów pokoju.

Obecnie trwają w Londynie obrady tzw. rady paktu atlantyckiego, które skupiły przy stole konferencyjnym 12 ministrów Spraw Zagranicznych krajów zwasalizowanych przez imperializm amerykański. Doniesienia prasy kapitalistycznej wskazują, że nastroj panujący na konferencji

daleki jest od tego, jakiego spodziewał się Acheson. Odgłosy walki milionów ludzi o pokój docierają do sali konferencyjnej. Reakcyjna gazeta „Franc-Tireur” pisze, że „psychoza pokojowa czyni postępy na konferencji 12-tu”, zaś „Ce Matin” donosi że „małe państwa przeciwne są totalnej dyplomacji USA”.

Oczywiście, dzień nikt nie mówi całej prawdy, wyrażają się nieścisłe. To nie reakcyjne rządy Norwegii, Danii, Belgii czy też Holandii przeciwne są „totalnej dyplomacji”. Ale w XX wieku trudno im nie liczyć się z nastrojami swoich społeczeństw a narody są przeciwko przygotowaniu wojennym i poprzez masowe podpisywanie apelu sztokholmskiego potępiają je. Stąd nastroje pesymizmu i niepewności potęgujące się u wrogów pokoju i świadczące o skuteczności wielkiej akcji zbierania podpisów pod apelem.

I dlatego niezliczone rzesze Polaków z radością spełniają obowiązek każdego uczciwego człowieka, składając swój podpis pod apelem sztokholmskim. Wybierają pokój. Wybierają szczęśliwą przyszłość dla swoich dzieci. I budują szczęśliwą przyszłość swojej ojczyzny.

Pierwsze 3 miliony podpisów

Podstawowe zadania w pracy CENTRALNEJ KOMISJI KONTROLI PARTYJNEJ

Referat przewodniczącego CKKP tow. Franciszka Józwiaka-Witolda
wygłoszony na IV Plenum KC PZPR

Trzecie Plenum postawiło przed całą naszą Partią w ostrej formie zadanie wzmożenia czujności rewolucyjnej, zagadnienie czystości naszych szeregów. Jest rzeczą jasną, że sprawa czujności dotyczy w równej mierze wszystkich członków Partii i wszystkie ogniwa partyjne, niemniej jednak dla Komisji Kontroli Partyjnej III Plenum musiało stać się poważnym przełomem w dotychczasowym stylu pracy, tym bardziej, że właśnie Komisje Kontroli Partyjnej są specjalnie powołanym organem mającym za zadanie strzeżenie czystości szeregów Partii.

Odchylenie prawniczo-nacjonalistyczne, które ciążyło na szeregu odcinków pracy partyjnej powodowało szczególne trudności i opory, które komisje musiały w pracy swej przezwyciężyć.

Tow. Bierut w swym referacie na III-cim Plenum z całą ostrą krytyką nastroje samospakowania, lekkomyślnej bez troski, brak czujności, wygodnictwo, dygnitarskie narowiny, wyjątkowość i zagnieżdżony, niesięty na niektórych odcinkach pracy naszego aktywu partyjnego. Nie ulega wątpliwości, że niefrasobliwość polityczna, pojednawczy stosunek do szczególnie trudnych do byłych „dwójkarzy”, oportunizm, stopienienie czujności klasowej, niedostrzeżenie ostrości walki klasowej toczącej się

w mieście i na wsi i niezrozumienie istoty walki przez szereg towarzyszy — wszystko to nie mogło się nie odbić na pracy Komisji Kontroli Partyjnej.

Praca naszych Komisji Kontroli była i jest o tyle jeszcze utrudniona, że polski ruch rewolucyjny, nie ma dostatecznych doświadczeń w pracy kontroli partyjnej. Złożyło się na to wiele elementów, a w pierwszym rzędzie nielegalny żywot KPP. Wskaźnikiem i pomocą w pracy Komisji Kontroli Partyjnej są tradycje i doświadczenia WKP(b), nauki Lenina i Stalina.

Trzeba jednak przyznać, że na doświadczeniach WKP(b) w pracy Kontroli Partyjnej, wzorowaliśmy się do dnia dzisiejszego w niedostatecznym miarze.

Trzeba stwierdzić, że uczymy się dopiero wiązać walkę o czystość ideologiczną szeregów Partii z pracą dochodzeniowo-personalną i dyscyplinarną. Walka o to, aby Partia nasza stała się Partią zwartą ideologicznie, Partią o żelaznej bolszewickiej dyscyplinie, dyscyplinie wypływającej z głębokiej świadomości politycznej — musi iść w parze z wychowaniem kadr, z podnoszeniem ich poziomu ideologicznego i świadomości dyscypliny partyjnej. Świadomość tego musi dotrzeć do każdego pracownika Komisji Kontroli Partyjnej.



Wiemy przecież, że liczne są jeszcze wypadki bezdusznego biurokratycznego podejścia do nowowysuniętych towarzyszy. Znamy wypadki żośliwego utracania i utrudniania pracy tym nowym kadrom i dlatego na obecnym etapie — naszym bożym zadaniem jest poddawać najsurowszej krytyce i tępć z całą bezwzględnością tego rodzaju antypartyjne, warcholskie wybryki i wyciągać w stosunku do winnych jak najsurowsze konsekwencje partyjne, włącznie do usuwania z Partii.

Uczyć i wychowywać na tych doświadczeniach organizacje partyjne i pomagać i jeszcze raz pomagać młodym naszym kadrom, a pomagać to znaczy wychowywać, uczyć, dbać o nie, nie tracić ich z oczu, znać ich potrzeby i bolączki, przestrzegać przed potknięciem się.

Wzmocnić opiekę nad kadrami partyjnymi

Przed Partią naszą, przed każdą organizacją partyjną i przed każdym członkiem Partii stoją zadania ostrej, bezkompromisowej walki, z kilkoma, bezdusznym biurokratyzmem, za rozumiałością i wybujałymi ambicjami niektórych towarzyszy, z licznymi jeszcze niepokojącymi objawami odrywania się towarzyszy od mas partyjnych i bezpartyjnych, z dygnitarskimi metodami pracy, wielkopięknym trybem życia.

Objawy te są dość liczne, a źródłem ich jest najczęściej brak należytej krytyki i samokrytyki, brak pracy wychowawczej, brak opieki, kontroli ze strony organów partyjnych i naszych Komisji Kontroli Partyjnej.

Komisje Kontroli Partyjnej, przezwyciężając dopiero wtedy, gdy trzeba stosować najwyższy wymiar kary, za mało, powiedziałbym, jest u nas profilaktyki. Komisje Kontroli Partyjnej nie umieją jeszcze w należyty sposób przestrzegać stosowania na każdym zebraniu partyjnym, w codziennej pracy — krytyki i samokrytyki jako środka wychowawczego wzmacniającego dyscyplinę i podnoszącego poziom ideowy członków Partii.

Często nie reagujemy na objawy tłumienia krytyki, na krzywdzenie krytykującego. Krytyka i samokrytyka, to reflektor przy pomocy którego Komisje Kontroli Partyjnej mogą ocenić postawę towarzyszy, ich stosunek do pracy, rewolucyjność, czujność i oddanie naszej sprawie.

Komisje Kontroli Partyjnej muszą na obecnym etapie położyć specjalny nacisk na opiekę nad kadrami partyjnymi.

Towarzysz Bierut w swym referacie podkreślił, że od wzrostu naszych kadr partyjnych, od ich poziomu politycznego zależy powodzenie planu 6-letniego, zależy nasz dalszy marsz ku socjalizmowi.

Sprawa przebudowy naszej dotychczasowej pracy na odcinku polityki kadr, zmiana stylu pracy organizacyjnej partyjnych w tej dziedzinie — oto zadania jakie stawia przed całą Partią obecne Plenum.

To zadanie musi stać się motorem działalności Komisji Kontroli Partyjnej. W tej bitwie o kadry, o należyty ocenę ludzi, o wyciąganie i wychowanie nowych kierowniczych kadr — wielką i odpowiedzialną rolę odegrać mogą i muszą Komisje Kontroli Partyjnej.

Komisje Kontroli Partyjnej, muszą

Komisje Kontroli winny strzeżenie wykonania uchwał Partii

Jest wreszcie jeszcze jedno zagadnienie, które nie było rozwiązane do końca, a mianowicie: zadania Komisji Kontroli Partyjnej jako organów kontrolujących wykonanie wytycznych i uchwał Partii.

Stalin na XVII Zjeździe WKP(b) tak określił zadanie CKK:

„...Odczuwamy natomiast teraz absolutną niezbędność takiej organizacji, która mogłaby skoncentrować główną uwagę na kontroli wykonywania uchwał Partii i jej Komitetu Centralnego. Taką organizacją może być tylko Komisja Kontroli Partyjnej przy KC WKP(b), pracująca według zleceń Partii i jej Komitetu Centralnego i posiadająca we wszystkich ośrodkach przedstawicieli, niezależnych od organizacji lokalnych. Rozumie się, że taka odpowiedzialna organizacja musi posiadać wielki autorytet. A żeby zaś posiadała dostateczny autorytet i mogła pociągać do odpowiedzialności każdego odpowiedzialnego pracownika, który zawiń, nie wyłączając członków KC, niezbędne jest, aby członków tej Komisji mógł wybierać i odwo-

ływać tylko najwyższy organ Partii — Zjazd Partyjny.

Nie niega wątpliwości, że taka organizacja będzie w stanie całkowicie zapewnić kontrolę wykonania uchwał centralnych organów Partii i wzmocnić dyscyplinę partyjną.

W tym związku sformułowaniu za warie jest określenie charakteru Komisji Kontroli Partyjnej i jej podstawowych zadań.

Kontrola wykonania uchwał Partii i jej KC, pociąganie do odpowiedzialności wszystkich tych członków, którzy naruszają linię Partii utrzymywania żelaznej dyscypliny partyjnej przez stałe czuwanie nad pracą i postawą członków Partii.

Trzeba przy tym stwierdzić, że zadania CKKP, określone w paragrafie 31 statutu naszej Partii, pokrywają się z wytycznymi nakreślonymi przez Tow. Stalina na XVII Zjeździe WKP(b), a więc:

a) czuwanie nad czystością szeregów partyjnych i obliczem ideologicznym członków Partii.

b) pociąganie do odpowiedzialności partyjnej członków Partii, którzy łamią dyscyplinę partyjną lub naruszają zasady etyki partyjnej.

c) kontrolowanie z ramienia KC pracy organizacji partyjnych w terenie.

d) działanie przez Wojewódzkie, a w razie potrzeby i Powiatowe Komisje Kontroli Partyjnej.

W paragrafie zaś 25 statutu partyjnego określa, że CKKP wybierana jest

przez Kongres, a sformułowanie „kontrolujące prace organizacji partyjnych w terenie w świetle nauki stalinowskiej o zadaniach CKKP oznacza nic innego, jak właśnie kontrolę nad wprowadzeniem w życie i wykonaniem uchwał i wytycznych Partii i jej Komitetu Centralnego przez dołowe organizacje oraz sygnalizowanie odnośnym instancjom partyjnym o wypaczeniach tych wytycznych i uchwał KC.

Usunąć dotychczasowe braki w pracy Komisji Kontroli Partyjnej

Jak wyglądała dotychczasowa praca Komisji Kontroli Partyjnej na tle tych zadań?

Praca CKKP i WKKP od zjednoczenia do III Plenum sprowadzała się w przeważnej mierze do rozpatrywania spraw personalnych.

W wyniku akcji oczyszczania szeregów partyjnych b. PPR i PPS napłynęła do KKP masa odwołań.

Na fali zaostrzenia się czujności rewolucyjnej w toku oczyszczania szeregów partyjnych i jednoczenia obojwu Partii zwiększyła się również ilość spraw pierwiastkowych napływających do KKP.

Oceniając pracę Komisji Kontroli Partyjnej od zjednoczenia do III Plenum należy przede wszystkim podkreślić następujące braki:

1) KKP rozpatrywały sprawy personalne poszczególnych członków w oderwaniu od podstawowych organizacji i środowiska, z którego oni wyrosli. Takie formy utrudniały wykrywanie braków i wykrywanie w działalności poszczególnych organizacji i szybkie ich likwidowanie.

Rozpatrywanie spraw personalnych w oderwaniu od podstawowych organizacji miało i ten ujemny skutek, że KKP za mało interesowały się przyczynami błędów oraz wykroczeń popełnionych przez poszczególnych członków Partii.

2) KKP zbyt często rozpatrywały sprawy drobne i błahe, jakie bez żadnych trudności mogły być rozstrzygane przez podstawowe organizacje, które w ten sposób podnosiły by swój poziom polityczny, budziły by czujność rewolucyjną wszystkich członków i stawałyby się gospodarzami swego terenu.

3) W toku oczyszczania szeregów partyjnych, a nawet jeszcze długo po zjednoczeniu była stosowana przez Komitety Powiatowe fałszywa i sprzeczna z postanowieniami statutu praktyka nie zatwierdzania przez nie uchwał o wykluczeniu, podjętych przez podstawowe organizacje, co pociągało za sobą uporczywe odwoływanie się wykluczonych do Komisji Kontroli Partyjnych i powodowało dodatkowy napływ spraw.

Ogólnie należy stwierdzić, że WKKP i CKKP w okresie od zjednoczenia do III Plenum dokonały mimo szczupłości aparatu personalnego poważnej pracy.

Prace te cechował jednak brak dostatecznej planowości, niedostateczne powiązanie się z terenem i niekon-

centrowanie się w toku bieżącej pracy wokół węzłowych zagadnień.

III Plenum, które wywołało uaktywnienie mas partyjnych, spowodowało napływ do Komisji Kontroli Partyjnej, większej niż dotychczas ilości spraw, których charakter świadczył o wzmożonej czujności na odcinku walki o czystość ideologiczną szeregów partyjnych.

Charakterystyczne jest, że po III Plenum wzrosła procentowo ilość wykluczonych za obojętne ideologiczną i klasową a stanowią ok. 53 proc. ogólnej ilości wykluczonych, zaś po III Plenum kategoria ta stanowi 62 proc. ogólnej ilości wykluczonych.

Od zjednoczenia do III Plenum ilość wykluczonych za obojętne ideologiczną i klasową stanowią ok. 53 proc. ogólnej ilości wykluczonych, zaś po III Plenum kategoria ta stanowi 62 proc. ogólnej ilości wykluczonych.

Świadczy to o wzmożonej czujności członków Partii. Zmniejszyła się natomiast procentowa ilość wykluczeń za nadużycia natury moralno-etycznej, co może świadczyć o wzroście dyscypliny i poziomu ideowego członków Partii.

Niemniej jednak stosunek procentowy wykluczeń za obojętne ideologiczną i klasową i wykluczeń za nadużycia natury moralno-etycznej świadczy o tym, że KKP zbyt mało wychowują, a przezwyciężają po najwyższym wymiarze kary partyjnej.

Ilustracją tego jest fakt, że nagany i upomnienia stanowią zaledwie 17 proc. decyzji wydanych przez Komisje Kontroli Partyjnej, co jest dowodem niedostatecznego stosowania metod wychowawczych tak przez organa partyjne, jak i przez KKP.

Należy stwierdzić również, że podstawowe organizacje nie zawsze jeszcze potrafią ustosunkować się z całą powagą, odpowiedzialnością i bezstronnością do tak poważnej decyzji, jak wykluczenie z Partii, o czym świadczy 18 proc. uchwał uchylonych przez WKKP.

W związku z tym WKKP w pewnych wypadkach wysyłały w teren zespoły orzekające w celu rozpatrywania spraw na miejscu w obecności aktywu partyjnego, co miało duże znaczenie wychowawcze dla organizacji partyjnych.

Po III Plenum KKP postawiły sobie za zadanie bliższe powiązanie się z podstawowymi organizacjami partyjnymi w celu lepszego poznania bolączek i niedomagań poszczególnych organizacji partyjnych.

O bliższe powiązanie Komisji Kontroli Partyjnej z Podstawowymi Organizacjami Partyjnymi

Komisje Kontroli potrafiły dzięki temu w szeregu wypadków pomóc organizacjom partyjnym w przeprowadzeniu dużej roboty wychowawczej oraz Komitetom Partyjnym w usunięciu braków organizacyjnych.

Dla przykładu podam:

W woj. łódzkim — WKKP stwierdziła, że organizacja partyjna na tartaku Wołów opanowana została przez kumoterską klikę, w skład której wchodził: przewodniczący Rady Zakładowej Piwowarski, sekretarz Podstawowej Organizacji Partyjnej

— Gajewski, referent personalny — Wodniak, kierownik tartaku — Liberski i jego z-ca — Nowak.

Klika ta znajdowała ciche poparcie w Komitecie Gminnym, członkowie którego powiązani byli interesami osobistymi z w/w grupą. Na skutek skarg robotników tartaku KKP zbadała sprawę na miejscu, spowodowała przyjeżdżenie do pracy i przywrócenie praw członkowskich niesłusznie wydalonym towarzyszom, wykluczyła z Partii sekretarza Podstawowej Organizacji Partyjnej,

ukarała naganą przewodniczącą Rady Zakładowej oraz wyciągnęła wnioski partyjne w stosunku do pozostałych.

Poza tym Komisje ujawniły szereg organizacji zaśmieconych elementem wrogim np. w Chodakowie, Komisja wykluczyła z Partii 14-tu b. NSZ-owców, w tym drugiego sekretarza Komitetu Fabrycznego, przewodniczącą Rady Zakładowej i viceprzewodniczącą, kierownika referatu socjalnego i inn.

Komisje Kontroli Partyjnej po III Plenum, aczkolwiek jeszcze w zbyt

stąbym stopniu, jednak na całym szeregu odcinków wykryły i zlikwidowały wypadki tłumienia krytyki.

Jaskrawą ilustracją hamowania od dolnej krytyki były stosunki w Komitecie Powiatowym w Środzie Śląskiej, gdzie 3-ch towarzyszy z kierownictwa powiatowego — sekretarz, pełnomocnik KKP i burmistrz przekazali do sądu sprawę członka Partii za próbę krytyki postępowania burmistrza. Wszyscy oni zostali przykładnie ukarani.

(Ciąg dalszy na str. 4)

DALSZY CIĄG REFERATU

tow. Franciszka Józwiaka-Witolda

ciąg dalszy ze str. 3.

Białostocka Komisja Kontroli Partyjnej ujawniła również szereg faktów tłumienia krytyki.

Burmistrz miasteczka Szczuczyna, pow. Grajewo, wspólnie z sekr. Komitetu Gminnego, wykluczyli z Partii pracownicę Zarządu Gminnego za krytykę burmistrza. Komisja Kontroli Partyjnej przywróciła jej prawa członkowskie, a wykluczyła z Partii burmistrza.

W Białymstoku, Rawiczu i innych miejscowościach KKP ukarały również kilku członków Partii pracujących w M. O. i U. B. za uchybienie przeciw etyce partyjnej.

Komisje Kontroli Partyjnej w Poznaniu, Łodzi i inne, sprawdzając przeprowadzenie członków Partii do kandydatów stwierdziły szereg skądliwych wypaczeń tej akcji przez nadanie jej charakteru czystki i stosowania kar.

W KKP we Wrocławiu, Bydgoszczy, Warszawie, Łodzi i Lublinie, poza udziałem w akcji wyborczej kontrolowały przestrzeganie statutu, brały udział w badaniu stanu poszczególnych organizacji partyjnych w spółdzielniach produkcyjnych, obsad personalnych ich zarządów i o swych spostrzeżeniach sygnalizowały KW.

Komisje Kontroli Partyjnej po III Plenum ujawniły m. in. i wykluczyły z Partii kilku niedobitków trockistowskich.

Komisje Kontroli Partyjnej pociągnęły do odpowiedzialności partyjne szereg towarzyszy za dygnitarstwo, biurokratyzm i oderwanie się od Partii.

Dla przykładu przytoczę:

Burdze Jan, b. dyrektor Spółdziel-

ni Budownictwa Wiejskiego, który zdemoralizował się, nie uznawał kolektywnej pracy, nie liczył się z opinią Komitetów Wojewódzkich, o ludziach z podległych placówek.

Burdze został z Partii wykluczony i odwołany ze stanowiska dyrektora S. B. W.

Dank Juliusz, b. naczelny dyrektor Gliwickich Zakładów Budowy oraz b. naczelny dyrektor Zjednoczenia Przemysłu Maszynowego w Gliwicach, który rządził się po dyktatorsku, nie uznawał krytyki, nie kontrolował podległego mu aparatu, w rezultacie czego gospodarka finansowa i materiałowa podległych mu przedsiębiorstw prowadzona była niedbale, co spowodowało znaczne szkody dla gospodarki państwowej — został z Partii wykluczony.

Przytoczone powyżej przykłady z popelnionej pracy Komisji wskazują na to, że KKP w swej codziennej pracy kontrolowały realizację wytycznych III Plenum KC.

Dzięki przestawieniu się na pracę planową, zacieśnieniu kontaktów z terenem — większość KKP wzmogły swą działalność, zaktywizowały pełnomocników przy KP i instruktorów nieetatowych.

Dużą ilość spraw Komisje Kontroli Partyjnej przekazały podstawowym organizacjom, udzielając im wskazówek i pomocy w przeprowadzeniu tych spraw.

Analizując naszą dotychczasową pracę, zarówno do III jak i po III Plenum należy stwierdzić, że KKP nie stały się jeszcze w dostatecznej mierze instrumentem wychowania członków Partii.

KKP zbyt słabo wykrywały objawy

hamowania krytyki i samokrytyki. Praca Komisji Kontroli na ogół ograniczała się do tego, że wyciągały one wnioski organizacyjne, w stosunku do towarzyszy, którzy stanęli w kolizji z dyscypliną i etyką partyjną, nie zawsze w odpowiednim czasie przestrzegając ich przed popełnieniem błędów.

Kontrola terenu nie jest przeprowadzana systematycznie przez nasze Komisje i stąd słaby kontakt z żywym człowiekiem w dołowej organizacji.

Trzeba jednocześnie podkreślić, że również Podstawowe Organizacje Partyjne i KP niedostatecznie czuwają jeszcze nad wychowaniem członka Partii, niedostatecznie pracują nad przyswojeniem przez niego zasad etyki partyjnej.

Mówiąc o poważnej pracy dokonanej przez WKKP nie można pominąć faktu, że pracowały one nielicznymi zespołami w porównaniu z ogrogiem zadań stojących przed nimi do wykonania.

KW z małymi wyjątkami nie pomagają dostatecznie WKKP w obsadzeniu etatów odpowiednimi ludźmi, nie przejawiają troski o zwiększenie operatywności ich pracy, nie omawiają ich pracy na posiedzeniach egzekutyw, nie żądają od Komisji Kontroli Partyjnej planów pracy i sprawozdań z ich działalności.

Stosunek ten do Komisji Kontroli Partyjnej wywodzi niewątpliwie — z nieznaności roli, zadań i obowiązków Komisji Kontroli Partyjnej, a co za tym idzie niedoceniecie ich pracy, której wyników nie odczuwa się natychmiast.

Ocena dotychczasowej pracy CKKP i WKKP pozwala nam stwierdzić, że wiele na odcinku pracy kontroli partyjnej poprawiło się.

podstawowe organizacje partyjne, sąrdowisko i instytucje, których te sprawy dotyczą.

Komisje Kontroli Partyjnej winny kontrolować jak organizacje partyjne opiekują się młodymi, wysuniętymi kadrami partyjnymi.

Nie można ograniczać pracy organów Kontroli Partyjnej do formalnego urzędowania, trzeba docierać do mas partyjnych.

Przyciągać je do szerokiej współpracy, należy uprzedzać przed wykroczeniami nie liczącymi z godnością członka Partii. Trzeba jednocześnie bardziej niż dotychczas zacieśnić współpracę z organami kontroli społecznej i państwowej.

Kontrola społeczna i kontrola państwowa, sprawdzając wykonanie wytycznych państwa, sprawdza jednocześnie ludzi, którzy zadania te wykonują. Tam, gdzie zaś idzie o kontrolę pracy naszych kadr — nie może zabraknąć Komisji Kontroli Partyjnej. Współpraca z kontrolą społeczną i państwową rozszerzy nasze pole działania i pozwoli na bardziej wszechstronne poznanie kadr partyjnych.

Komisje Kontroli Partyjnej powinny mieć zbudowany aparat polityczny, odpowiedni do potrzeb ich terenu, składający się z towarzyszy zahartowanych w walce oraz wyrobionych tak pod względem politycznym, jak i ogólnym, bo tylko taki aparat może gwarantować sprawność działania i konkretną pomoc dla właściwych instancji partyjnych w ich codziennej pracy.

Lenin mówiąc o pracy CKK powiedział:

„Wszelkie ogólne normy ilościowe pracowników, należy według mnie odrzucić odrazu i nieodwołać”.

WKKP ściśle współpracują z Komitetami Wojewódzkimi, organizacyjnie zaś podlegają CKKP, co nie znaczy, że zwalnia to KW od czuwania nad pracą WKKP. Muszą one uzyskać właściwe im miejsce w KW i pomoc ze strony KW, a przede wszystkim pomoc w ludziach.

Praca WKKP musi stać się przedmiotem większego niż dotychczas zainteresowania i troski ze strony KW.

Komisje Kontroli Partyjnej muszą bezwzględnie przestrzegać za sady szerokiej kolegialności w swojej pracy, muszą przy tym swą pracę oprzeć na planowaniu. Wojewódzkie Komisje Kontroli Partyjnej winny planować swoje wyjazdy w teren, celem sprawdzenia jak organizacje partyjne realizują wytyczne i uchwały Partii, jakie mają braki i trudności, a w pierwszym rzędzie jak realizują walkę o czystość szeregów partyjnych, jak dbają o wychowanie młodych kadr partyjnych, jak reagują na wszelkie niezdrowe objawy hamowania pracy i utracania towarzyszy wysuniętych z dołu.

Komisje Kontroli Partyjnej muszą uaktywnić i to w jak największym czasie swą pracę na odcinku spółdzielczości produkcyjnej. Rodzi się na wsi nowa forma zespołowej pracy, rosną przy tym kadry aktywistów, nowe kadry partyjne. Trzeba tym kadrom pomóc, należy opiekować się nimi, trzeba jednocześnie pilnie strzec czystości naszych organizacji partyjnych na terenie wsi, systematycznie sprawdzać czy linia Partii wprowadzana jest w życie i natychmiast sygnalizować o najmniejszych jej wypaczeniach, które zwiastują na obecnym etapie mogą przynieść niepowetowane szkody na odcinku naszej pracy na wsi.

Musimy również w pracy naszej nauczyć się odróżniać sprawy ważne od błahych. Zajmować się węzłowymi zagadnieniami. Byłoby oczywiście kardynalnym błędem, gdybyśmy przez to rozumieli, że zajmowanie się i wnikanie w drobne troski i braki naszych organizacji partyjnych i towarzyszy to strata czasu. Musimy reagować na te drobne sprawy, ale nie mogą one nam przesłaniać zasadniczych problemów, musimy umieć szeregować ważność i pilność spraw.

Aby Komisje Kontroli Partyjnej mogły sprostać postawionym zadaniom należy zorganizować:

a) Referat dochodzeniowy, który będzie miał za zadanie rozpracowanie i przygotowanie spraw personalnych, zbieranie materiałów, przygotowanie spraw do orzeczeń.

b) Referat inspekcyjny, którego za zadaniem będzie sprawdzanie jak są realizowane wytyczne i uchwały KC oraz linia Partii przez terenowe organizacje partyjne i sygnalizowanie o tym odpowiednim instancjom partyjnym.

Powołać w poważniejszych ośrodkach przemysłowych i miastach wydzielonych jak: Katowice, Poznań, Wrocław, Wałbrzych, Radom, Częstochowa, Szczecin, Kraków, Gdańsk — Komisje Kontroli Partyjnej podległe WKKP współpracujące z Komitetem Miejskim.

Powołać etatowych pełnomocników WKKP w większych miastach powiatowych.

Rozszerzyć w miarę potrzeby ilość nieetatowych pełnomocników WKKP przy KP, oraz powołać takichże pełnomocników przy wielkich zakładach pracy.

Odciążyć w miarę możliwości nieetatowych członków Komisji Kontroli Partyjnej i pełnomocników od prac partyjnych i społecznych.

Ustalić termin trzymiesięczny, po upływie którego członek Partii nie ma prawa odwołania się od uchwały Podstawowej Organizacji Partyjnej. Członkowie Partii wywodzący się z klasy robotniczej, chłopskiej i inteligencji pracującej, którzy nie odwołali się w ciągu 3 miesięcy mogą ubiegać się wobec wyższej instancji partyjnej o ponowne przyjęcie do partii na ogólnych zasadach, o ile nie zostali wykluczeni za obcość ideologiczną i wrogą działalność.

Umożliwić wszystkim członkom Partii ukaranym naganą lub zapomnieniem, ubieganie się o zatarcie upomnienia po 1 roku, zaś nagany po upływie 2 lat — od daty podjęcia uchwały o ukaraniu.

Towarzysze, uzbrojeni w uchwały III Plenum i uchwały obecnego Plenum — wzmoczymy naszą walkę o czystość ideologiczną szeregów partyjnych, o nasze kadry.

Czystość ideologiczna szeregów partyjnych, dobre kadry partyjne, to gwarancja trwania Partii na słusznych pozycjach, to gwarancja wykonania zadań, stojących przed Partią, to gwarancja umocnienia jedności Partii, to gwarancja wypełniania 6-letniego planu budowy podstaw socjalizmu.

Sprawy czystości i czystości ideologicznej szeregów partyjnych i sprawy kadr na obecnym etapie zaostrzającej się walki klasowej, są tak wielkim zagadnieniem, że należy uczynić wszystko aby te podstawowe zadania doprowadzić do świadomości wszystkich członków Partii, aby całą partię uzbroić do ich wypełnienia.

Bitwa o czystość ideologiczną i czystość Partii, bitwa o kadry to wielka bitwa klasowa o zbudowanie podstaw socjalizmu, o socjalizm.

Wzmoczymy walkę o czujność ideologiczną, o kadry

Trzeba jednak wiele jeszcze wysiłków, aby Komisje Kontroli Partyjnej należycie wypełniły odpowiedzialne zadanie jakie przed nimi stawia Partia. Usprawnienie i podniesienie na wyższy poziom pracy kontroli partyjnej wymaga:

1 Komisje Kontroli Partyjnej powinny być powiązane z codzienną pracą Partii, gdyż nie może być należytego wykonywania zadań stawianych przez Partię przed Komisjami Kontroli Partyjnej bez należytego przyswojenia i zrozumienia uchwał i wytycznych Partii.

2 Cały aktyw partyjny, a z nim wszyscy członkowie Partii muszą w pełni zrozumieć, że zagadnienie walki o czystość szeregów partyjnych, walki z elementami dywersyjnymi, wrogimi i obcymi ideologicznie w szeregach partyjnych, to podstawowy obowiązek wszystkich organizacji partyjnych, wszystkich członków Partii, a nie tylko Komisji Kontroli Partyjnej.

Zagadnienie czystości szeregów partyjnych jest nierozdzielnie związane z czujnością w szeregach partyjnych. Te dwa zagadnienia uzupełniają się w codziennym działaniu i tworzą nie rozerwalną całość.

Po III Plenum wzrosła aktywność i czujność rewolucyjna w szeregach partyjnych. Należy jednak w dalszym ciągu uzbrajać całą Partię do walki o czujność i czystość szeregów partyjnych. Komisje Kontroli Partyjnej powinny mocniej niż dotychczas związać swą pracę z dołowymi organizacjami partyjnymi, członkami Partii, by poznać ich styl pracy, ich zalety i wady, ich warunki bytu i środowisko w jakim się obracają — to uchroni wielu towarzyszy od popełnienia błędów, zwichnieć i wykroczeń moralnych.

Oczywista, Komisje Kontroli Partyjnej nie mogą brać tej ogromnej roboty wyłącznie na siebie, robotę tę muszą przeprowadzać na codzień przede wszystkim organizacje i ogniwa partyjne.

3 Komisje Kontroli Partyjnej winny aktywnie wpływać na formy postępowania i kształtowania się opinii członków Partii. Dokonać tego trzeba przez wykorzystanie każdego wypadku naruszenia dyscypliny partyjnej, wejścia w kolizję ze statutem Partii itp. — jako materiału wychowawczego dla członków Partii.

Każdy fakt ukarania partyjnego musi być w pierwszym rzędzie aktem wychowawczym nie tylko dla ukaranego, ale dla wszystkich członków danej organizacji partyjnej.

Trzeba ponadto publikować w prasie partyjnej orzeczenia Komisji Kontroli Partyjnej, dotyczące charakterystycznych i rażących naruszeń etyki partyjnej, złego stylu pracy, biurokratyzmu, tłumienia krytyki itp. na tych orzeczeniach Komisji Kontroli Partyjnej należy uczyć i wychowywać wszystkich członków partii.

4 Komisje Kontroli Partyjnej nie mogą ograniczać swojej działalności wyłącznie do pracy dochodzeniowej i zwięzać jej zakres jedynie do spraw dyscyplinarno-personalnych, lecz winny, aby należycie czuwać nad czystością szeregów partyjnych, nad ideologicznym obliczem członków Partii i dyscypliną partyjną — w umiejętny sposób łącząc sprawdzanie wykonania wytycznych i uchwał Partii z prowadzeniem spraw personalno-dyscyplinarnych.

Komisje Kontroli Partyjnej strzegąc czystości ideologicznej członków Partii, winny prowadzić zdecydowaną walkę i pociągać do odpowiedzialności winnych naruszenia dyscypliny partyjnej i statutu partyjnego.

KKP winny również czuwać nad tym, jak reagują instancje partyjne na odgłosy z terenów, na listy i skargi.

5 Komisje Kontroli Partyjnej powinny zdecydowanie i bez kompromisu walczyć z nosicielami obcej ideologii, z oportunistyczno-prawicowymi i nacjonalistycznymi narowami, z wszelkimi próbami wykrzywiania linii partyjnej, z naruszcicielami statutu partyjnego i dyscypliny partyjnej, z elementami, przeszkadzającymi w wprowadzeniu w życie zasady demokracji wewnątrz-partyjnej w codziennej praktyce organizacji partyjnych.

6 Komisje Kontroli Partyjnej powinny szczególną uwagę zwrócić na ogniska zażmiecenia organizacji partyjnych przez elementy wrogie i obce ideologicznie.

Należy wypowiedzieć ostrą i bezkompromisową walkę wszelkimi próbami hamowania krytyki. Wyciągać jak najsurowsze konsekwencje partyjne w stosunku do tych, którzy świadomie, przy pomocy środków administracyjnych, służbowych, a nawet karnych — tłumią krytykę. Komisje Kontroli Partyjnej muszą docierać wszędzie tam, gdzie się sygnalizują i objawy tłumienia krytyki i natychmiast reagować na to.

7 Komisje Kontroli Partyjnej powinny zdecydowanie i bez kompromisu walczyć z objawami kłopotów w Partii, biurokratyzmem, dygnitarstwem wielkopanińskim, warcholstwem i zarozumiałstwem, z elementami zdemoralizowanymi usiłującymi rozkładać organizacje partyjne.

8 Komisje Kontroli Partyjnej powinny zbliżyć się do podstawowych organizacji i nauczyć się rozpatrywać sprawy wchodzące w zakres ich obowiązków w oparciu o

**Wojewódzki Komitet
Obronców Pokoju**

WOJEWÓDZKI KOMITET OBRONCÓW POKOJU (Komitet Wykonawczy) znajduje się przy ul. Jagiellońskiej Nr 7 w lokalu frontowym (Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację).

Komitet czynny jest codziennie od godz. 8 do 18-tej. Dyżury telefoniczne od godz. 8 do 24-tej Nr telefonów: 19-28 lub 12-86.

Prezydium Woj. KOP mieści się w gmachu Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie II piętro Nr 1 — telefon 16-09.

**Meldunki o masowej akcji
zbierania pokojowych podpisów
w województwie rzeszowskim**

Przemysł

Od 14 maja rozpoczęto na terenie Przemysła i powiatu zbieranie podpisów pod apelem sztokholmskim. Na terenie samego miasta działa 6 Rejonowych Komitetów Obronców Pokoju w tym 129 trójek. Do dnia wczorajszego

zebrano 8.949 PODPISÓW, w tym 107 podpisów księży.

Na terenie powiatu działa 15 gminnych i 123 gromadzkich Komitetów Obronców Pokoju. Do tej pory w powiecie przemyskim zebrano 17.955 podpisów. W gminach: Bircza, Wojtkowa, Rybotycze, Kuźmina, Kunkowce, akcja

zbierania podpisów została zakończona. W powiecie przemyskim zakończenie akcji zbierania podpisów spodziewane jest w przeciągu 2 dni.

zr.

Jarosław

Akcja zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim rozwinięta się z całą siłą. Ogólnie w powiecie jarosławskim zorganizowano 9 Obwodowych Komitetów Obronców Pokoju w Jarosławiu, 2 w małych miasteczkach, 114 — gromadzkich.

Ogólnie w akcji gromadzkich Komitetów Obronców Pokoju udział bierze 570 osób, w tym 211 bezpartyjnych. W wielu wypadkach przy zbieraniu podpisów w gromadach współpracują postępowi księża katolicki.

W dniu 15 bm. zebrano w akcji wstępnej ogólnie 4.986 podpisów. Stan podpisów w dniu 16 bm. do godziny 12 ogólnie wynosi 12.075 z 47 gromad i 3 miast w powiecie jarosławskim.

**Robotnicy ze Stalowej Woli
wyjechali
na Targi Poznańskie**

W ubiegłym tygodniu z Huty Stalowa Wola wyjechała 60-cio osobowa wycieczka na XXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie. W wycieczce wzięli udział przodownicy pracy, racjonalizatorzy i zasłużeni pracownicy zakładów pracy. Koszta 4-dniowego pobytu wycieczki do Poznania były pokryte całkowicie przez Wydział Socjalny Huty Stalowa Wola.

Równocześnie, dzięki wydatnej pomocy materialnej Koła Rodzicielskiego na Targi Poznańskie wyjechała także 80-osobowa wycieczka młodzieży, w skład której wchodził: uczniowie Gimnazjum i Liceum Przemysłu Hutniczego oraz dołączona do nich 14-osobowa grupa z 11-letniej szkoły podstawowej stopnia licealnego, składająca się z najlepszych uczniów i aktywistów ZMP.

Dzięki XXIII Międzynarodowym Targom Poznańskim, robotnicy i uczniowie Stalowej Woli będą mogli oglądać cenne dzieła sztuki i kultury polskiej Ludowej, Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowych, które swą wzmoczoną pracą utrwalają dzieło pokoju.

Piotr Szubiga
Koresp. N. Rz.

**Usprawnienie
które przynosi ponad 1 i pół mil. zł. oszczędności
Mistrz ciesielski Franciszek Gurba walczy
o nowoczesne sposoby pracy**

Mistrz ciesielski Franciszek Gurba pracuje w swym zawodzie od 20 roku życia, ale dopiero Polska Ludowa wyzwoliła w nim szlachetny pęd do nowatorstwa, dopiero władza ludowa pozwoliła mu stosować swe racjonalizatorskie pomysły, które w sanacyjnym reżimie stanowiły przywilieg nielicznej garstki i wykupywane były „na pain” przez zagranicznych kapitalistów.

Dzisiaj Franciszek Gurba, pracuje przy budowie Roszarni Lnu i Konopi w Lubaczowie, prowadzonej przez PPB.

Na budowie tej biuro projektów za planowało rusztowanie pełne, preliminując na ten cel kwotę 2 miln. zł.

Po dłuższych doświadczeniach i próbach Gurba doszedł do przekonania, że przy tzw. siodolach hangarów wysokich na 8 i pół metra, zastosować można rusztowania wiszące.

Gurba zastosował rusztowania umocnione na hakach żelaznych, gwarantujące na równi z rusztowaniami pełnymi całkowicie bezpieczeństwo. Pomysł nowatora przyniósł ogromne oszczędności: 2 miliony zł. miały kosztować rusztowania pełne, a rusztowania projektu Gurby kosztują ok. 400 tys. zł. przy budowlę dłuższej na 60 m. i szerokiej na 22,90 m.

Franciszek Gurba jest świadomym obywatelem i swoją, ulepszoną pracę na budowie, łączy nierozdzielnie z walką o pokój.

Wiem dobrze — mówi, — że wzmoczone oszczędności, że szybsze budownictwo to umocnienie frontu walki o pokój. O pokój chcę czynnie walczyć. Mam 5-ciu synów i 5 córek. Dwóch synów poszło w moje ślady, pracują w zawodzie murarskim.

Razem z wszystkimi postępowymi ludźmi świata, chcę pod wodzą Związku Radzieckiego, walczyć o pokój. Żeby rosły nowe miasta, żebyśmy budowali nowe wsie, żebyśmy mogli widzieć spokojne życie moich 10-ga dzieci, żeby wszystkie dzieci rosły w szczęściu i spokoju, żeby na całym świecie zwyciężył pokój.

EDWARD MUHLN
Koresp. N. Rz.

**Występ artystyczny młodzieży
w Laszkach**

W związku z akcją sanitarno-przedkrową, koła młodzieżowe PCK Oddziału Jarosław, wspólnie z Pow. Zarządem ZMP, zorganizowały występ artystyczny w Państwowym Gospodarstwie Rolnym i Spółdzielni Produkcyjnej w Laszkach, na którą przybył pełnomocnik Okręgu rzeszowskiego PCK ob. Wacław Kuciński, oraz pełnomocnik Oddziału PCK Jarosław i przedstawiciel Pow. Zarz. ZMP ob. Tadeusz Głowaty.

Przedstawiciel miejscowego ZMP przywitał przybyłych, oddając głos pełnomocnikowi Okręgu, który w krótkich słowach nawiał na obecne zadania PCK w walce o pokój, podkreślając przy tym znaczenie zdrowia i aktywności.

wia mas pracujących wsi dla planu 6-letniego i budowy socjalizmu.

Na część artystyczną złożyły się deklamacje, tańce ludowe, utwór sceniczny pt. „Marysia — przodownica zdrowia” i występy orkiestry gimnazjum męskiego w Jarosławiu.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Międzynarodówki”.

EDWARD MUHLN
Koresp. N. Rz.

Jesteśmy żołnierzami miliardowej armii

Akcja podpisów pod wielkim apelem dobiega końca na terenie Rzeszowa. Zbiórka przebiegająca w atmosferze ogólnego entuzjazmu, jeszcze bardziej zmobilizowała rzeszowskie społeczeństwo wokół walki o pokój, jeszcze mocniej spotęgowała nienawiść do podżegaczy wojennych.

W Obwodzie IV-tym zamieszkałym przeważnie przez element proletariacki, trójki były przyjmowane serdecznie, jak najlepsi przyjaciele. Maria Raczek zamieszkała w tym Obwodzie, podpisując apel zalała się łzami: „mój mąż zginął w czasie ostatniej wojny. Podpisuję ten apel, by nigdy więcej nie było wojny, by nigdy więcej zawierucha wojenna nie druzgotała rodzin”.

Podpisując apel — stwierdza Klementyna Grodzicka, jestem szczęśliwa, iż przynależę do miliardowej armii żołnierzy walczących o pokój, którym przewodzi wielki wódz Józef Stalin.

„Bądźmy wiernymi żołnierzami, a napewno wygramy naszą bitwę, napewno osiągniemy wielkie zwycięstwo pokoju”.

**Któż popierałby
interesy handlarzy śmierci?**

W oddalonym od Jarosławia o 22 km. Pruchniku, spotykamy starszego chłopca, wychodzącego z jednego obejścia z plicem akt w rękę. To agitator Komitetu Obronców Pokoju Antoni Kutas — głowę ma już silnie przyprószoną siwizną, twarz pogodną i spokojną.

Dzisiaj rozpoczęliśmy akcję zbierania podpisów pod pokojowym apelem. Dobrze nam idzie ta akcja. Wszyscy mieszkańcy Pruchniku chętnie składają swój podpis pod apelem sztokholmskim.

Ksiądz dziekan Matyja także złożył swój podpis deklarując swój udział w pracach Gminnego Komitetu Obronców Pokoju.

M A J
18
Czwartek

DYZURY APTEK

Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą ul. gen. Świerczewskiego 14.

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Grodzisko — tel. 10-00

STRAZ POZARNA: ul. Mickiewicza 10 — tel. 09.

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka pod Koroną ul. 1 Maj

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Plotra Skar — tel. 8-00

STRAZ POZARNA: ul. Wodna 13 tel. 413.

KROSNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. Merskiej — Rynek

POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Staszica 4 — telefon 141.

TEATR

ANNIOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ: „Nowy Czerwony Kapturek” — bajka w 4-ch odsłonach W. Jerzmanowskiej — początek godz. 19-14, „Wesele Fonia” R. Ruszkowskiego — krotkowiła muzyczna w 3-ch odsłonach — początek o godz. 19.30.

KINA

RZESZÓW — Apollo: Praga roku 1848
RZESZÓW Zachęta: Arinka
PRZEMYSŁ — Bałtyk: Dąbrowski
PRZEMYSŁ — Olimpia: Sen o miłości
PRZEWORSK — Bałtyk: Spokojnie nad Łabą
JAROSŁAW — Gdynia: Dom na pustkowiu

RADIO

8.30 „Akordeon i piosenka”, 9.00 „Z tańcem po świecie” 9.40 Głos mają kobiety, 11.00 Gra zespół instrumentalny, 11.35 „Skrzyżka Wszczętny Radiowej”, 13.45 Yehudy Menuhina — skrzypce, 16.40 Piosenki w wykonaniu chóru „4 asy”, 17.00 Koncert w wyk. Orkiestry i Chóru Rozgłośni Łódzkiej, 18.10 „Dla każdego coś miłego”, 19.20 9-cia aud. z cyklu „Kompozytor Tygodnia — Józef Verdi”, 20.40 Miniatury fortepianowe Sergiusza Prokofiewa, 21.00 „Elwira, czyli jałmużna trawnie udzielona” — aud. rozrywkowa, 21.15 Mozalka muzyczna, 22.35 Muzyka taneczna, 23.15 „Na dobranoc”.

Nowy kurs pielęgniarski

Państwowa Dwuletnia Szkoła Pielęgniarstwa zawiadamia, że przyjmuje kandydatów na 9-ty kurs pielęgniarski, który rozpocznie się 1 września 1950 r.

Wymagane warunki: ukończone 9 klas szkoły stopnia licealnego lub równorzędne wykształcenie.

Internet i utrzymanie bezpłatne. Podania można wnosić do 30 czerwca na adres:

Dyrekcja Państwowego Szkoły Pielęgniarstwa w Przemyslu ul. Szoszkiewicza.

**Osiągnięcia grupy plantatorów
buraka cukrowego w Przeworsku**

W gromadzie Świętoniowa, pow. Przeworsk, grupa plantatorów buraka cukrowego pod kierownictwem ob. Wojciecha Harpuli — aktywisty ZSCH, zorganizowała konkurs plantacji buraka cukrowego, do którego przystąpiło 10-ciu plantatorów małorolnych gospodarzy.

W wyniku racjonalnej uprawy roli, stosowania nawozów sztucznych i pielęgnacji buraka, osiągnięto 567 c z 1 ha. Jest to rekordowy wynik w uprawie buraka, gdyż na terenie tego powiatu przeciętna wydajność z 1 ha wynosi 220 i 250 q.

Zwycięska grupa konkursowa plantatorów otrzymała z Cukrowni Przeworskiej jako nagrodę 2 siewniki, 4 kopaczki i 8 planetów.

JÓZEF NOWAKOWSKI

**Gromada Ulanica przoduje
w spłacie zaliczki FOR**

Spłata zaliczek podatku gruntowego, Funduszu Oszczędnościowego Rolnictwa oraz innych kredytów krótko i długoterminowych na terenie woj. rzeszowskiego przebiega pomyślnie. Należności z tytułu zaliczek są pokrywane przez ludność bardzo energicznie. Świadczą o tym wyniki uzyskane w miesiącu kwietniu, wyrażające się sumą 336.986.000 zł. — co równa się 107,3 proc.

W spłacie podatków detychezas przoduje gromada Ulanica w pow. brzoźwskim, która w 100 proc. spłaciła pierwszą ratę przed terminem. Ponadto w Czynie Pierwszomajowym zobowiązała się ona do stuprocentowej spłaty całej należności w terminie do końca czerwca br. tj. natychmiast po utrzymaniu nakazów płatniczych.

Ten piękny czyn gromady Ulanica zasługuje na szczególne uznanie i niewątpliwie spowoduje, że inne gromady na terenie woj. rzeszowskiego przystąpią do szlachetnego współzawodnictwa w spłacie należności podatkowych.

Lwk.

**W ośrodku rolnym w Leżajsku
wre praca**

W związku z przejściem przez państwo dóbr „martwej ręki” ośrodek rolny należący do klasztoru O. O. Bernardynów w Leżajsku, przekazano do zagospodarowania PGR. W majątku tym praca jest w pełnym toku.

Józef Strzępka
koresp. N. Rz.

**Z sali sądowej
Kara śmierci**

Przed Sądem Apelacyjnym w Rzeszowie, na sesji wyjazdowej w Jasle, stanął Ernest Fridrich HILDEBRAND, Untersturmführer SS i kierownik niemieckiej policji kryminalnej w Jasle, w okresie okupacji — oskarżony o dokonywanie ludobójstwa z pośród ludności cywilnej.

W wyniku rozprawy Hildebrand skazany został na karę śmierci.

A. B.

„Dni filmu czechosłowackiego“ w Rzeszowie

Od wczoraj rozpoczęły się w Polsce „Dni filmu czechosłowackiego“. Podczas ich trwania, tj. od 17 do 26 maja społeczeństwo polskie będzie mogło zaznajomić się z nowymi osiągnięciami kinematografii czechosłowackiej, która może się poszczycić niebyłymi dorobkami.

Kinematografia czechosłowacka weszła na zupełnie nowe tory; pojawiają nam ona nowego człowieka budującego nowe, socjalistyczne państwo.

Dzięki socjalistycznej pracy czechosłowackich zespołów w roku ubiegłym ukończono 36 filmów pełnometrażowych.

W czasie trwania „Dni Filmu Czechosłowackiego“ oglądać będziemy filmy historyczne, obyczajowe, nowy typ filmu sensacyjnego, satyrę filmową, filmy społeczne i po raz pierwszy na ekranach słynne czeskie filmy rysunkowe i kukielkowe.

Bezspornie na czoło wysuwa się film „Praga roku 1848“. Rewolucyjno - historyczny film reżyserii Wacława Krizki został odznaczony najwyższą państwową nagrodą za rok 1949, jest dowodem, że kinematografia czechosłowacka zdecydowanie wkroczyła na drogę realizmu socjalistycznego.

„Pragnienie“, „Dwa Ognie“ i „Dziwaczyna ze Słowacji“, to filmy o współczesnej tematyce społecznej. Filmy te wskazują, że kinematografia czechosłowacka potrafiła oderwać się od tematyki drobnomieszczańskiej i odzwierciedla obecnie przemiany polityczno - społeczne swego kraju.

„Dziś o 10,30“, to zupełnie nowy typ filmu sensacyjnego, którego tematem jest walka robotników wraz z policją przeciwko sabotażom na budowach.

Dobłą satyrą jest film „Kłopoty referenta Trziszki“. Pokazuje nam ona przemianę, jaka zachodzi w biurokratyzowanym urzędniku. Film pełen pogody, optymizmu i humoru. W Rzeszowie 22 maja wyświetlany będzie również program złożony z 7 krótkometrażówek rysunkowych i 7 kukielkowych.

Zarówno kreskówki czeskie, jak i filmy kukielkowe odnoszą olbrzymi sukces. Najpopularniejszym bohaterem czeskich filmów kukielkowych jest „Pan Prokuk“, który występuje zawsze w roli pozytywnego obywatela, włączającego się w nuri budowy lepszego jutra.

Filmy wytwórni Państwowego Filmu Czechosłowackiego słusznie cieszą się w Polsce wielkim powodze-

niem. Widz polski znajduje w nich wiele nurtujących go problemów, trosk, radości i zwycięstw.

Kinematografia czechosłowacka o bogatej formie i treści zbliża się konsekwentnie do realizmu socjalistycznego.

Rzeszowski zespół recytatorski w Warszawie

Kilka dni temu rzeszowski zespół recytatorski Zw. Zaw. Prac. Handlu został zaproszony na III Krajowy Zjazd do Warszawy.

Debiut tego zespołu był całkowicie udany. Recytacje były opracowane artystycznie z zachowaniem pauc logicznych, dostosowaniem głosów do treści oraz zachowaniem starannej i spokojnej wymowy. Przede wszystkim zaś położono nacisk na to, aby przez zachowanie pauc dać słuchaczom możliwość należytego zrozumienia treści recytacji.

Zespół Handlowców z Rzeszowa opracował wiersz Majakowskiego pt.: „Włodzimierz Iljcz Lenin“ oraz trudny do zbiorowej recytacji wiersz Puszkina pt. „Oda do Wolności“ i wiersz Gorodzieckiego pt. „Polska“.

Występ młodego zespołu recytatorskiego w Warszawie był na odpowiednim poziomie i nagrodzony został rzeszyscy oklaskami. W zespole tym wzięli udział tow. tow. Władysław Cyrek, Danuta Kądziołka, Helena Majka, Krystyna Stopińska, Luksawiczowa i t. d.

Książka o Karolu Marksie

„Książka i Wiedza“ wydała ostatnio książkę Mehringa F. — Karol Marks — historia jego życia.

Jest to jedna z najlepszych prac o Marksie, napisana przez wybitnego niemieckiego marksistę. „Mehringowska biografia Karola Marksa — stwierdza autor słowa wstępnego, R. Werfel — to książka, która prowadzi nas po drogach jego myśli — to książka, która czyni go nam bliskim, jako człowieka, jako myśliciela, jako bojownika, jako naszego nauczyciela.

Na całość pracy Mehringa składa się piętnaście rozdziałów, które omawiają życie i dzieła wielkiego twórcy naukowego socjalizmu. Uzupełniają książkę przypisy, objaśniające tekst.

SPORT

Okręgowe zawody lekkoatletyczne w Przemyślu

W dniu 14 maja 1950 odbyły się na Stadionie Z. S. „Gwardia“ w Przemyślu zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Okręgu w Klasie „B i C“ przy udziale drużyn Ogniwo — Resovia, J. K. S. Jarosław, L. Z. S. Jarosław, L. Z. S. Żurawica, Kolejarz Przemyśl, i Z. S. Gwardii Przemyśl. W zawodach tych startowało około 68 zawodników, w tym 22 zawodniczki. Osiągnięto następujące wyniki:

Biegi:
100 m mężczyzn: 1) Kaniewski (Ogn. — Res. Rzeszów) w czasie 12,2, 2) Olszewski (Gwardia Przem.) w czasie 12,2, 3) Zięba (Kolejarz Przem.) w czasie 12,2.

200 m mężczyzn: 1) Olszewski (Gwardia Przem.) w czasie 24,7, 2) Zięba (Kolejarz Przem.) w czasie 24,9, 3) Kirnowski (Ogniwo — Res.) w czasie 25,00.

400 m mężczyzn: 1) Zięba (Kolejarz Przem.) w czasie 56,3, 2) Zamirski (Kolejarz Przemyśl) w czasie 58,3, 3) Sowa (Ogniwo — Res. Rzeszów) w czasie 59,0.

800 m mężczyzn: 1) Horak (Kolejarz Przemyśl) w czasie 2,05,3, 2) Zamirski (Kolejarz Przemyśl) w czasie 2,08,8, 3) Kruczkowski (Ogn. — Res. Rzeszów) w czasie 2,10,1.

1500 m mężczyzn: 1) Horak (Kolejarz Przemyśl) w czasie 4,21,2, 2) Trześniowski (Ogn. Res. Rzesz.) w czasie 4,33,3, 3) Górski (Gwardia Przem.) w czasie 4,34,5.

5000 m mężczyzn: 1) Czerwenak (Kolejarz Przemyśl) w czasie 18,32,2, 2) Makarowski (Kolejarz Przemyśl) w czasie 19,16,0, 3) Garda (Kolejarz Przemyśl) w czasie 19,54,0.

10.000 m mężczyzn: 1) Makarowski (Kolejarz Przemyśl) w czasie 40,05,0, 2) Głowiński (Kolejarz Przemyśl) w czasie 42,32,0, 3) Garda (Kolejarz Przemyśl) w czasie 43,28,0.

Sztafeta 4 x 100: 1) Ogniwo — Resovia Rzeszów w czasie 48,0, 2) Gwardia Przemyśl w czasie 49,2, 3) J. K. S. Związkowców Jarosław w czasie 51,3, 4) Z. K. S. Kolejarz Przemyśl w czasie 51,5.

Sztafeta 4 x 400: 1) Z. K. S. Kolejarz Przemyśl w czasie 4,12,8.

Skoki:
skok w dal mężczyzn: 1) Kierszniowski (Ogn. — Res. Rzesz.) 5,89, 2) Decikowski (Ogn. — Res. Rzesz.) 5,83, 3) Siniak (Ogn. — Res. Rzesz.) 5,75.

skok wwyż mężczyzn: 1) kpt. Stopiński (Gwardia Przem.) 1,64, 2) kpr. Marciniak (Gwardia Przem.) 1,57, 3) Kwaśnicki (Kolejarz Przem.) 1,57.

rzut kulą mężczyzn: 1) kpt. Stopiński (Gwardia Przem.) 10,34, 2) Kaniewski (Ogn. — Res. Rzesz.) 9,82, 3) Drzewiński (Kolejarz Przem.) 9,75; poza konkursem Bukalo (Gwardia) uzyskał 10,50 m.

rzut dyskiem mężczyzn: 1) Pietrusiewicz (Kolejarz Przem.) 29,05, 2) Krysków (Kolejarz Przem.) 28,25, 3) Kaniewski (Ogn. — Res. Rzesz.) 27,90.

trójskok z rozp. męz.: 1) Siniak (Ogn. — Res. Rzesz.) 11,54, 2) Jost (Ogn. — Res. Rzesz.) 11,19, 3) Zamirski (Kolejarz Przemyśl) 10,57.

KOBIETY.

60 m kobiet: 1) Milewska (LZS Żurawica) 8,05, 2) Baran (Kolejarz Przem.) 8,09, 3) Jamrozek (Ogn. — Res. Rzesz.) 9,00.

200 m kobiet: 1) Milewska (LZS Żurawica) 28,7, 2) Wesolowska (Kolejarz) 29,7, 3) Walczak (Kolejarz Przem.) 32,0.

500 m kobiet: 1) Wesolowska (Kolejarz Przem.) 1,34,0, 2) Wiącek (Kolejarz Przem.) 1,36,8, 3) Januszczak (Kolejarz Przem.) 1,37,8.

4 x 100 sz. kobiet: 1) Kolejarz I Przemyśl 59,9, 2) Kolejarz II Przemyśl 62,0.

Skoki:
skok w dal kobiet: 1) Jamrozek (Ogn. — Res. Rzeszów) 4,41, 2) Baran (Kolejarz Przem.) 4,23, 3) Bolańska (Kolejarz Przem.) 4,00.

skok wwyż: 1) Jamrozek (Ogn. — Res. Rzesz.) 1,30, 2) Bolańska (Kolejarz Przem.) 1,24, 3) Tustanowska (Kolejarz Przem.) 1,10.

Rzuty:
rzut kulą kobiet: 1) Oleksińska (Kolejarz Przem.) 8,34, 2) Walczak (Kolejarz Przem.) 7,83, 3) Bolańska (Kolejarz Przem.) 7,36.

rzut oszczepem kob.: 1) Bolańska (Kolejarz Przem.) 15,90, 2) Jamrozek (Ogn. — Res. Rzeszów) 14,75, 3) Walczak (Kolejarz Przem.) 14,65.

rzut dyskiem kob.: 1) Oleksińska (Kolejarz Przem.) 22,40, 2) Walczak (Kolejarz Przem.) 21,45, 3) Bolańska (Kolejarz Przem.) 19,65.

Organizacja zawodów niesprawna, co spowodowało opóźnienie rozpoczęcia zawodów prawie o godzinę. Na podkreślenie zasługuje brak odpowiedzialności sędziowskiej, która z powodu swej małej ilości obecnych na zawodach, nie wywnioskowała należyć swych zadań. W niektórych konkurencjach w ogóle nie startowano z powodu braku sprzętu, m. in. brak oszczepów itp.

Punktacją ogólnej kierownictwo nie przeprowadziło z uwagi na to, że w mistrzostwach tych brało udział kilku zawodników Klasy „A“.

D. T.

Powiatowe Biegi Narodowe

W dniu 21. V. o godz. 10-tej odbędzie się w Rzeszowie Biegi Narodowe na szczeblu powiatowym, na które Gminne Komisje wytypują najlepszych zawodników, oraz nazwiska ich zgłoszą telefonicznie w PKKF Rzeszów do dnia 19. V. godz. 12-ta.

Zbiórka zawodników odbędzie się w niedzielę o godz. 7.30 przy gmachu WKKF ul. Obrońców Stalingradu 1. (dawna Hetmańska).

Pod hasłem walki o pokój obradował aktyw turystyczny woj. rzeszowskiego

14 bm. w ORZZ w Rzeszowie odbył się Wojewódzki Zjazd Turystyczny, zwolany przez Wojewódzką Komisję Krajoznawczą, ORZZ i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Rzeszowie.

Na zjazd, obok delegatów Związków Zawodowych, Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, SP i młodzieży szkolnej przybyli również przedstawiciele Zarządu Głównego PTK z Warszawy oraz delegaci z Krakowa.

Wojewódzki zjazd turystyczny miał na celu zapoznanie wszystkich zebranych z formami turystyki w Polsce Ludowej oraz rozpowszechnienie turystyki na naszym terenie, tak aby jak najszersze rzesze ludzi pracy brały w niej żywy udział.

W Polsce przedwrześniowej turystyka była elitarna i korzystali z niej tylko ludzie uprzywilejowani — bogaci — padały słowa w toku dyskusji.

Pod koniec obrad zebrani uchwalili rezolucję następującej treści:

„My, młodzież krajoznawcza województwa rzeszowskiego, opiekunowie kół krajoznawczych, przedstawiciele Związków Zawodowych, „Służby Polsce“ oraz Kuratorium, zebrani na turystycznym zjeździe wojewódzkim w ORZZ w Rzeszowie dnia 14 maja br. solidary-

zujemy się z międzynarodowym obozem ludzi pracy, w walce o pokój i protestujemy przeciwko zamiarom imperialistów — wywołania nowej wojny.

Ostro protestujemy przeciwko prześladowaniu wielkiego naukowca prof. Joliot - Curie, który wiedzę swą oddał na usługi ludzkości — przez co dzisiaj gnębiony jest przez służusów anglo - amerykańskich we Francji. Wzywamy całą młodzież Polski i pozostałych Państw do mobilizacji i rozszerzenia szeregów młodzieżowych walczących o pokój, postęp i socjalizm“.

Rezolucja ta przyjęta została jednogłośnie.

Obrady zakończono w godzinach popołudniowych, następnie w sali teatralnej ORZZ młodzież województwa rzeszowskiego wystąpiła z bogatym programem artystycznym, poświęconym zjazdowi. Tańce ludowe, deklamacje, śpiewy oraz młodzieżowe zespoły orkiestralne cieszyły się dużym zainteresowaniem.

Po części artystycznej odbyła się bezalkoholowa zabawa taneczna. Zachęceni do pracy i uzbrojeni w nowe siły wracali delegaci do domu z konkretnymi wytycznymi pracy.

STANISŁAW ZMUDA
koresp. N. Rz.

(145)



Dziadek Fiszka uśmiechnął się: przed takimi oczyma nic się nie ukryje. Chłopcy, stropieni, że starszek ich dostrzegł, dali nura w głąb glinianki.

Dziadek Fiszka chciał już ich ominąć, lecz raptem szybkimi, podskakującymi krokami wdrapał się na zbocze, stanął nad brzegiem dołu i rzekł przyjaźnie:

— Patrzajcie, jacy spryciarze! Dobrzeście sobie miejsce wybrali. Tylko, synkowie, za wcześnie się tu pokazujecie. Nie wróćcie do drania z pola przed wieczorem. Chłopcy zaspili się, milczeli.

— Trzebaby teraz chłopaki, zamiast pilnować mostu, skoczyć na pola na przeszpiegi... Dobrze by było!... — rzekł podnieconym tonem dziadek Fiszka i po chwili milczenia ciągnął półgłosem: — Moznaby wziąć ze sobą koszyczki. Znaczy się, jeżeli gdzie się trafi jak gzyb — łaps! A tymczasem — wszystko wypatrzeć. Już by wam za to cała wieś podziękowała. Pójdziecie?

Agapka i Nikitka spojrzeli po sobie, ich jasne oczy błysnęły. Starszek proponował im przedsięwzięcie niebezpieczne, ale pożyteczne dla całej wsi i obiecujące ciekawe przygody.

...Po pół godzinie spotkali się w krzakach za mostem. W rękach mieli koszyki, a w koszykach — po wielkiej pajdzie chleba na zapas. Wyruszyli.

Była jesień. Liście po trochu opadały z drzew. Trawa pożółkła, zwiędła i zalatywała zgnilizną. Wszystko wokół było, posępniało; oczy dziadka Fiszki tęskniły za jaskrawą wielobarwnością lata. Co prawda na stokach wzgórz i w dolinach równe pędy ozimin zieleniły się całkiem jak na wiosnę, ale wśród nieogarnionych okiem przestrzeni pól, szarzyłych od jesiennych deszczów i chłódów, te wiosenne jaskrawe szmaty wydawały się samotne i nieprawdziwe.

Dziadek Fiszka milczał, za to chłopcy paplali bez przerwy. Rozmawiali głośno, wybuchali śmiechem, gwiżdżali, rzucali brylanty ziemi w kawkę i wrony.

Starszek początkowo uśmiechał się pobłaźliwie na widok weselości chłopaków, gdy jednak skończyły się grunta cerkiewne i zaczęły się pola chłopskie, wąskie skrawki zoranej ziemi i ustawione dla noclegu słomiane szalasy, dziadek Fiszka rzekł do chłopców tonem upomnienia:

— Teraz się przymknijcie, synkowie. Trzeba dobrze patrzeć. Może gdzieś tu myszkują te psie syny.

Agapka i Nikitka szli dalej w milczeniu, rozglądając się bacznie po szerokich polach.

Po niedługim czasie Agapka zawołał:

— Konni!

Dziadek Fiszka nie dojrzał ich od razu i pomyślał z zadróżką:

„A, pędziwiat, zobaczył wcześniej ode mnie!“

Jeźdźców było trzech. Wyjechali spoza pagórka i zatrzymali się na szczycie.

c. d. n.

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł 75, z doręczeniem do domu zł 100 i indywidualna zł 150. Prenumeratę przyjmuje PPK „Ruch“ na konto PKO Nowiny Rzeszowskie Nr 13 — 13769.

„NOWINY RZESZOWSKIE“ — Wydaje Rob. Sp. Wyd. „Prasa“ — Redakcja: Rzeszów, ul. Gąteżowskiego 7. — TELEFONY: Red. Nacz. 1075 Sekr. Odpowiedz. 1564 pracown. działów 1603, sekretariat 1398. Oddział RSW „Prasa“ (Dział Ogłoszeń) 1856, Państw. Przedś. Kolportażowe „Ruch“ 1880. — Redaktor Naczelny przyjmuje godz. 12 — 13, Sekretarz Odpowiedzialny 11 — 12. Druk. P. Kr. Z. G. Oddział Rzeszów.